

WSPOMNIENIE Z POGRZEBU WACŁAWA FASTNACHTA

Drogi przyjacielu Wacku!

*W sierpniową noc wybrałeś się na ostatni
rejs swojego długiego życia.*

*Liście starego klonu w Głogoczowie jakby
na koniec wyszeptały brodzką melodię
pożegnania.*

*Popłynęła ona wśród zieleni Rejkówki
i Jurydyki, towarzyszyła polskim ułanom,
po kasztanowych liściach Wałów, ulicą*



*Złotą koło ukochanego Sokota.
Stary zegar zatrzymał wskazówki na
jednej z godzin Twojego życia.
Jednak nie zatrzymał naszej pamięci.
W sercach pozostanie żal, nadzieja
spotkania z Tobą w porcie, który
wybierze dobry i miłosierny Pan.
Żegnamy Ciebie brodzianinie Wacku.
Dobry, szlachetny i prawy
przyjacielu, dla którego zawsze było
i pozostanie miejsce w sercach
brodzian.*

A Madonna Brodzka będzie Twoją orędowniczką u Swojego Syna.

WSPOMNIENIE Z POGRZEBU MARII KARPLUK

Droga przyjaciółko Marysiu!

*W mroźną styczniową noc wybrałaś się w ostatni rejs swojego
długiego życia.*

*Nagie gałęzie smaganego zimowym wiatrem klonu w Głogoczowie
na koniec wyszeptały brodzką melodię pożegnania.*

*Popłynęła ona przez wypełnioną świątecznym duchem Rejkówkę
i Jurydykę, między rosnącymi wzdłuż Wałów potężnymi
kastanami, ulicą Złotą obok ukochanego Sokota.*

*Stary zegar zatrzymał wskazówki na jednej z godzin Twojego
życia.*



*Jednak nie zatrzymał naszej
pamięci. W sercach pozostanie
żał i nadzieja spotkania z Tobą
w porcie, który wybierze dobry
i miłosierny Pan.*

*Żegnamy Ciebie brodzianko
Marysiu.*



*Dobra, szlachetna i prawa przyjaciółko, dla której
zawsze pozostanie miejsce
w sercach brodzian.
A Madonna Brodzka niech będzie Twoją orędowniczką
u Swojego Syna.*



WSPOMNIENIE Z POGRZEBU JADWIGI BIRULI

